

Maciej Kossowski, Gdy sam(a) zostaniesz

Gdy sam zostaniesz, zawołaj mnie...
Gdy będziesz smutna, zawołaj mnie
Bo tylko ja w nocie bez gwiazd
Potrafię znaleźć księżycą blask
Czekam już tyle dni na ciebie, na ciebie

Lecz ty ciągle mijasz mnie
Ciągle nie wiesz o tym, że
Jestem blisko tak ciebie
Coraz bliżej, już o krok
Lecz ty znowu mijasz mnie
I nie wiesz, że kocham ciebie

To ja twe imię wołam przez sen
To ja twych dłoni szukam przez sen
Przez trawy pól, ulice miast
Biegnę do ciebie w nocie bez gwiazd
Czekam już tyle dni na ciebie, na ciebie

Lecz ty ciągle mijasz mnie
Ciągle nie wiesz o tym, że
Jestem blisko tak ciebie
Coraz bliżej, już o krok
Lecz ty znowu mijasz mnie
I nie wiesz, że kocham ciebie

Gdy sam zostaniesz, zawołaj mnie...
Gdy będziesz smutna, zawołaj mnie
Zawołaj mnie, zawołaj mnie
A kiedy przyjdę, pocałuj mnie
Czekam już tyle dni na ciebie, na ciebie

Gdy sam zostaniesz, zawołaj mnie...
Gdy będziesz smutna, zawołaj mnie
Zawołaj mnie, zawołaj mnie
A kiedy przyjdę, pocałuj mnie
Czekam już tyle dni na ciebie, na ciebie

Lecz ty ciągle mijasz mnie
Ciągle nie wiesz o tym, że
Jestem blisko tak ciebie
Coraz bliżej, już o krok
Lecz ty znowu mijasz mnie
I nie wiesz, że kocham ciebie

To ja twe imię wołam przez sen
To ja twych dłoni szukam przez sen
Przez trawy pól, ulice miast
Biegnę do ciebie w nocie bez gwiazd
Czekam już tyle dni na ciebie, na ciebie